

Protokół nr 16/20
z posiedzenia Komisji Oświaty i Spraw Społecznych
w dniu 16 grudnia 2020 r.

pod przewodnictwem Przewodniczącego Komisji A. Koziola.

Godz. rozpoczęcia – 10:00

Godz. zakończenia – 13:00

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Artur Koziół – Przewodniczący Komisji
2. Michał Sudoł – Z-ca Przewodniczącego Komisji
3. Mirosław Mielnik – członek

Nieobecny radny Mariusz Miler.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięł Burmistrz Nowogrodźca Robert Relich.

Temat posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia.
3. Analiza projektu budżetu Gminy i Miasta Nowogrodziec na 2021 rok.
4. Opracowanie planu pracy Komisji na 2021 rok.
5. Sprawy różne i zakończenie posiedzenia.

Przebieg posiedzenia:

Ad. 1. Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji A. Koziół.
Do porządku nie wniesiono uwag.

Ad. 2. Przewodniczący Komisji A. Koziół poinformował, że protokół nr 15/20 z dnia 25 listopada 2020 r. był wyłożony w biurze Rady i nie wniesiono uwag.

Ad. 3. Burmistrz R. Relich omówił projekt uchwały w sprawie budżetu Gminy i Miasta Nowogrodziec na 2021 rok wraz z załącznikami.

Ponadto stwierdził, że budżet gminy na podstawie szeregu różnych decyzji, które miały miejsce w roku bieżącym, ale też co do istoty jest związane z uchwałami w sprawie wysokości stawek podatku, dochodów ze sprzedaży majątku (wzorem lat poprzednich nie ma tych środków na skutek takich, czy innych uwarunkowań) – nie generuje środków na inwestycje. Bo gdy zestawi się aport do spółki, która jest formą spłaty zobowiązań z lat poprzednich, to jest kwota 3.000.000 złotych, ten 1.494.000 złotych to są środki na drogi, punkt selektywnej zbiórki i kaplicę w Gierałowie. Jeżeli chodzi o środki unijne – Rząd Polski negocjuje wysokość środków na kolejny okres programowania, ale w tej chwili trudno mówić, aby można było pozyskać z uwagi na brak naborów, czy planować środki, które będą pozwalały na sfinansowanie zadań inwestycyjnych, które zostały określone uchwałami w latach poprzednich.

Dla przypomnienia przytoczył inwestycje z pozwoleńiami na budowę:

- ul. Leśna w Nowogrodźcu w kwocie 190 tys. złotych,
- rozbudowa budynku gospodarczego na cmentarzu w Gierałowie – kosztorys z września 2018 r.,

- budowa oświetlenia drogowego przy drodze wewnętrznej w strefie ekonomicznej,
- budowa świetlicy wiejskiej w Parzycach – kosztorys z 15 października 2019 r., 4.378.000 zł,
- pozwolenie na budowę świetlicy w Gościszowie do końca bieżącego roku, zaciągnięte zobowiązanie,
- dokumentacja projektowa z 2017 r., która nie wymaga pozwolenia na budowę 1.400.000 zł to jest termomodernizacja i remont siedziby domu kultury przy ul. Lubańskiej 42,
- ochrona zabytków i opieka nad zabytkami – remont zabytkowych ruin klasztoru Magdalenek w Nowogrodźcu, pozwolenie na budowę kończy się w sierpniu 2021 r.
- instalacja oświetlenia boiska sportowego w Milikowie – dokończenie inwestycji 5 lamp, 90 tys.,
- budowa budynku zaplecza sportowego na stadionie miejskim w Nowogrodźcu – kosztorys z września 2019 r. o wartości 3.897.000 zł,
- otwarta inwestycja w Zebrzydowej – przebudowa boiska. Oczekują na decyzję Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa we Wrocławiu na przekazanie gruntu, który będzie stanowił własność gminy, a w ślad za tym, gdy już w pełni, w sposób kompletny gmina będzie posiadać prawo do dysponowania nieruchomością, to będzie mogła wystąpić do Starosty Powiatu Bolesławieckiego z wnioskiem o udzielenie pozwolenia na budowę. Wstępne założenia finansowe, które dotyczyły tej inwestycji kształtowały się na poziomie około miliona złotych.

Ponadto gmina otrzymała dofinansowanie na podstawie wniosku, który został złożony do Wojewody Dolnośląskiego na modernizację dróg gminnych o strategicznym znaczeniu dla rozwoju gminy Nowogrodzic w kwocie 2,5 mln złotych z tym, że wysokość dofinansowania stanowi 70%, 30% czyli 750 tys. zł, które nie jest ujęte w projekcie planu budżetu, gdyż na etapie złożenia nie było pozytywnej decyzji i nie wiedzieli, że mogą planować tego rodzaju zadanie. W związku z tym nie ma tych zadań w projekcie. Istnieje też takie ryzyko, dość realne w zależności od przebiegu prac nad projektem budżetu, że w następstwie nie będzie można podpisać umowy, gdyż nie będą w stanie wygenerować 750 tys. zł z budżetu jako udział własny. Jest ogłoszony drugi nabór na możliwość pozyskania środków z budżetu państwa. Gmina będzie aplikować o środki na przebudowę stacji uzdatniania wody w Gierałtowie dla potrzeb dostaw wody w sieci wodociągowej, nie tylko do strefy ekonomicznej, ale dla mieszkańców Gminy i Miasta Nowogrodzic.

Radny M. Sudoł zadał pytanie odnośnie wkładu własnego w wysokości 750 tys. zł – czy dotacja przypadnie, jeżeli gmina nie będzie miała tych środków?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że jeżeli nie przystąpi do podpisania umowy to środki pozostaną niewykorzystane i przypuszczalnie w takiej sytuacji albo zostaną zadysponowane w drugim naborze dla potencjalnych wnioskodawców, bądź w tym naborze przez uzupełnienie, tak jak to odbywało się w latach poprzednich, gdzie część gmin była na tzw. listach rezerwowych i jeżeli pojawiały się tzw. oszczędności przetargowe to podmioty, które w pierwszym ogłoszeniu o wynikach nie otrzymały środków liczyły na to, że z tych oszczędności mogą uzyskać środki. Albo jak w tym konkretnym przypadku może być tak, że w takiej sytuacji jak jest gmina Nowogrodzic mogą być inne gminy, bo w tym naborze i w tych ogłoszeniach wyników są dofinansowania na poziomie 100% czyli nie wymagane są środki własne. Z gmin powiatu bolesławieckiego gmina Nowogrodzic otrzymała najwyższą kwotę ale zapoznając się szczegółowo z ogłoszeniem, to poziom dofinansowania wynosi 70%. Oczywiście może to ulec zmianie, bo przystępując do realizacji zadania jest istotny zakres zadania, z tego wynika kosztorys inwestorski, później oferty w postępowaniu o zamówienie

publiczne, ostatecznie umowa, rozliczenie końcowe projektu. Będą chcieli tą alokację wykorzystać możliwie w najwyższym stopniu. W związku z tym będą się starali, żeby jednak te środki wykorzystać w pełnej wysokości ale możliwości są ograniczone, bo wolne środki, które są wskazane i opisane w Wieloletniej Prognozie Finansowej są środkami prognozowanymi i zależą od szeregu czynników i zdarzeń gospodarczych. Są obarczone określonymi ryzykami takie, które występują, a nie dadzą się przewidzieć w perspektywie danego roku budżetowego.

Ważną informacją jest to, że wpływ na budżet czyli na poziom wydatków ma zbilansowanie działalności Domu Pomocy Społecznej. To jest jednostka, która jest jednostką nową i jej plan finansowy zakłada działalność statutową na pełne 12 miesięcy czyli pełny rok budżetowy. I ten wydatek nie pojawiał się w latach poprzednich, a on jednak ma wpływ na poziom wydatków, czy poziom środków do dyspozycji na inne zadania.

Następnie kontynuował omawianie załącznika nr 1 i nr 3 do uchwały budżetowej.

Ponadto poinformował, że występują do Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, który jest w dyspozycji Marszałka Województwa Dolnośląskiego na współfinansowanie zadań inwestycyjnych, jednakże informacje o rozstrzygnięciach będą miały miejsce na przełomie marca – maja przyszłego roku. Część dróg, które są wprowadzone do projektu budżetu są i wynikają z wniosków złożonych do Marszałka Województwa Dolnośląskiego, a część tych zadań nie ma, gdyż zabrakło środków, aby mogły się znaleźć nawet na poziomie udziału środków własnych w projekcie budżetu w załączniku do zadań inwestycyjnych na przyszły rok. Takimi drogami z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, których nie ma jest np. droga gminna w Gościszowie, droga gminna łącząca Nowogrodziec z Milikowem.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł zadał pytanie, skoro wkład własny musi być, to dlaczego tych dróg nie ma w budżecie?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że dopłata jest do kilometra, jeżeli gmina otrzyma środki to będzie się starała wygospodarować środki albo z oszczędności przetargowych. Sytuacja o wiele lepsza byłaby dla budżetu i zadań inwestycyjnych, gdyby mogli realnie liczyć na dochody ze sprzedaży gruntów w strefie ekonomicznej dla potencjalnego inwestora bądź inwestorów. Ten proces, ze znanych przyczyn został zatrzymany, w związku z tym nie ma tych dochodów.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł powiedział, że była podjęta uchwała w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców ul. Krótkiej w Wykrotach w sprawie budowy drogi asfaltowej wraz z oświetleniem i odwodnieniem i w związku z powyższym zadaje pytanie, dlaczego w projekcie nie ma ujętej drogi przy ul. Krótkiej w Wykrotach?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że jest to wspólne zobowiązanie, bo Rada podjęła uchwałę.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł wtrącił, że na dzień dzisiejszy Burmistrz nie wykonał uchwały Rady Miejskiej.

Burmistrz R. Relich zwracając się do radnego A. Kozioła zadał pytanie, jak ma ją wykonać, jeżeli nie posiada środków?

Przewodniczący Komisji A. Kozioł powiedział, że ta droga powinna być jedną z pierwszych dróg, która powinna znaleźć się w planie budżetu.

Burmistrz R. Relich powiedział, że wysokość tej kwoty to jest ponad milion złotych.

Przewodniczący Komisji A. Koziół powiedział, że było to przeinwestowane, bo zna tą drogę dobrze. Odwodnienie to nie są takie koszty i na pewno nie potrzebne.

Burmistrz R. Relich powiedział, że Rada ma taką możliwość, żeby z kwoty 1.494.000 zł, którą pozyskał przeznaczyć na inne zadania, które wynikają z określonej kolejności. Rozumie, że ul. Polna na wniosek radnego i mieszkańców wymaga kontynuacji i jest to zadanie. Na ul. Moniuszki, Leśnej jest zaciągnięte zobowiązanie, bo Rada takie uchwały podjęła w ubiegłym roku, dokonała zmian i on to zadanie kontynuuje, posiadają pozwolenia na budowę. Odnosnie przebudowy drogi wieś i Zebrzydowa stacyjna to jest droga, która może otrzymać dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. W związku z tym następuje określona klasyfikacja w oparciu o kryteria, a ul. Krótka tego kryterium nie spełnia. Wysokość środków, które gmina może otrzymać jest na miarę możliwości finansowych. Wysokość nakładów inwestycyjnych i partycypacja jest o wiele wyższa i przekracza możliwości finansowe. Być może to zadanie należałoby podzielić na etapy.

Przewodniczący Komisji A. Koziół powiedział, że nie wie dlaczego są wysokie koszty, bo budowa ul. Polnej kosztowała ok. 200 tys., a jest to ta sama długość drogi.

Burmistrz R. Relich powiedział, że przedkłada informację z dokumentów, które są w dyspozycji Urzędu Miejskiego, bądź na podstawie zawartych już umów. W tej chwili trudno w sposób wiążący przypomnieć ile kosztowała droga przy ul. Polnej, ale chyba więcej jak 200 tys.

Przewodniczący Komisji A. Koziół powiedział, że nie trzeba budować drogi ul. Krótkiej kompleksowo. Oświetlenie też można byłoby rozłożyć.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że deklaratywnie on i rada jest zobligowana i związana tą uchwałą odpowiadając pozytywnie na petycję, że będzie budowana droga, oświetlenie i odwodnienie, a nie najpierw drogę, a oświetlenie może w następnym etapie. Odwodnienie w części jest elementem łączącym i trudno go pominąć w zakresie inwestycji. Nie mógł tego zadania przyjąć i pozostawił to zadanie pod rozważenie radnym w toku prac nad projektem budżetu. Jeżeli komisja będzie proponować zmianę, to on przyjmie tą zmianę do budżetu. Gdyby tych środków było więcej to ta ulica, czy inne ulice, czy drogi w gminie zostałyby przyjęte do realizacji zadań inwestycyjnych.

Przewodniczący Komisji A. Koziół stwierdził, że nadchodzi ciężki czas kryzysu i należałoby więcej inwestycji uruchomić, na które są pozwolenia na budowę.

Burmistrz R. Relich zadał pytanie radnemu, skąd i jak sfinansować?

Przewodniczący Komisji A. Koziół odpowiedział, że jest możliwość zaciągnięcia kredytu. Wiadomo, że są to inwestycje etapowe, nie na jeden rok budżetowy ale zacząć je realizować i wspomóc gospodarkę.

Burmistrz R. Relich powiedział, że przedmiotem pracy komisji jest część związana z oświatą. Jest także deklaracja dotycząca edukacji przedszkolnej, boiska sportowe w Wykrotach i Nowej Wsi.

Przewodniczący Komisji A. Koziół powiedział, że co roku mamy problem z przedszkolami, a nie szukają rozwiązania.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że wypracował rozwiązanie, choć nie realizują tego zadania samodzielnie ale stworzyli warunki w dawnym budynku, który był własnością Veritasu, a dzisiaj jest własnością gminy. W tej chwili trwa nabór pracowników do żłobka, który rozpocznie działalność statutową z początkiem przyszłego roku. To jest jeden z elementów edukacji, szczególnie dla dzieci młodszych, poniżej 3 roku życia. Jeżeli chodzi o edukację przedszkolną, to zakończono pracę dotyczącą przebudowy ale na etapie projektowym węzła sanitarnego w Szkole Podstawowej w Nowogrodźcu i do tego zadania przystąpią w roku bieżącym, bądź na przełomie roku mijającego i następnego. Nie planując to zadanie jako zadanie o środkach niewygasających.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł zadał pytanie, czy można wpisać do budżetu poważniejsze inwestycje, na które Burmistrz zadeklaruje zaciągnięcie kredytu?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że tak jak wcześniej przedstawiał swoje stanowisko i je podtrzymuje – wysokość zobowiązań gminy, w tym Hydro-Techu jest owszem znaczna, była przedmiotem krytycznej oceny. Minęło dwa lata od czasu, gdy jest nowa kadencja w ramach samorządu Gminy i Miasta Nowogrodziec. Z tym, że w jego ocenie jest tyle ryzyk z uwagi choćby na epidemię COVID-19 i sytuację finansową przedsiębiorstw, które może będą regulować swoje zobowiązania podatkowe w latach następnych, a szczególnie w roku przyszłym, bo opierają się o dochody, które można realnie uwzględnić w budżecie jako dochody własne. Jeden z podatników, który jest przedmiotem zainteresowania i mieszkańców i radnych ma pomniejszoną wysokość opodatkowania w wyniku zmian ustawowych, które nastąpiły z dniem 1 stycznia 2017 r. t.j. 0,7 mln złotych dochodów w budżecie mniej roku bieżącego i przyszłego, to jest też znaczący ubytek. Wzrost płacy minimalnej i programy kapitałowe, znaczące wydatki w jednostkach gminy, a nie ma źródła finansowania. Rada podjęła ostatecznie decyzję, która pozostawia stawki na poziomie roku bieżącego, ale to znacznie ogranicza możliwość dysponowania środkami i to wymusza ograniczenia w wynagrodzeniach, być może zwolnienia pracowników w jednostkach, dla których gmina jest organem prowadzącym, bądź wypowiedzenia w części umów o pracę z tytułu stawek zaszerogowania, bądź zaszerogowania na stanowisku pracy. Takie są określone zależności. Odnośnie przyszłych inwestorów – trudno powiedzieć w takiej sytuacji, która miała miejsce. Nawiązał do treści decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które orzekło 13 listopada 2020 r. i utrzymało decyzję Burmistrza w mocy, która została zaskarżona przez Stowarzyszenie VE-TO w całości. Warto z tą decyzją się zapoznać, gdyż wszelkie argumenty, które były przywołane w odwołaniu, a stanowiły zgromadzony materiał dowodowy zostały odrzucone. Ze względów społecznych chciałby, aby radni poświęcili chwilę czasu na wysłuchanie tych argumentów SKO, bo są merytoryczne i one mają oparcie w uzasadnieniu stanowiska prawnego i faktycznego. Stowarzyszenie wskazywało w odwołaniu na naruszenie przepisów art. 7 Kodeksu postępowania administracyjnego, w którym twierdziło, że organ czyli Burmistrz nie zebrał i nie rozpatrzył w sposób wyczerpujący całego materiału dowodowego. Stanowisko SKO jest takie, że cyt.: „Skarżący w tym punkcie nie konkretyzuje jednak, na czym przedmiotowe naruszenie polegałoby. Jak wynika z treści zaskarżonej decyzji oraz zgromadzonego materiału dowodowego, Organ I instancji poddał wszechstronnej analizie wszelkie okoliczności sprawy. Odnosząc się do kwestii piezometrów, wskazać należy, że w toku postępowania pojawiła się istotnie przedmiotowa kwestia. Niemniej, wobec wyjaśnień i uzupełnień wobec Raportu przyjęć należy, że istotnie ich rozmieszczenie na terenie planowanej inwestycji jest niecelowe, albowiem nie ma możliwości, aby substancje powstające w ramach inwestycji mogły dostać się do wód powierzchniowych. Ostatecznie tę konstatację podzielił również Dyrektor Zarządu Zlewni w Lwówku Śląskim Państwowego Gospodarstwa

Wodnego Wody Polskie uzgadniając realizację przedsięwzięcia bez konieczności zainstalowania piezometrów. Odnosząc się do kwestii Raportu, co do którego Inwestor składał dodatkowe wyjaśnienia i uzupełnienia w toku postępowania wskazać należy, że dokument ten odpowiada wymogom wynikającym z obowiązujących przepisów prawa, zaś Organ I instancji oraz organy współdziałające, dokonały wnikliwej oceny tego dokumentu. Jakkolwiek zarzut stawiany raportowi powinien być oparty na wykazaniu jego konkretnej niezgodności z danym przepisem. Ponadto przeanalizowano ryzyko zanieczyszczenia gruntu ora wód podziemnych i powierzchniowych w scenariuszu awarii oraz systemy ochrony środowiska przed zanieczyszczeniem zapewniają pełne bezpieczeństwo. Powołując się na dane rzeczywiste (opisane przypadki pożarów) stwierdzono, że w przypadku pożaru produkty spalania nie będą stanowiły zagrożenia dla zdrowia i życia poza ogrodzonym terenem zakładu. Pozostając w kwestii symulacji Stowarzyszenie zarzuca również naruszenie art. 82 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. g ustawy oraz prawa o ochronie środowiska poprzez niekompletną treść tego dokumentu. Zestawienie przedmiotowych regulacji prowadzi do konkluzji, że przedmiotowe przepisy nie miały w niniejszym przypadku zastosowania, albowiem przedsięwzięcie nie należy do inwestycji o charakterze wymienionym w ostatnio przywołanej regulacji. W odniesieniu do zarzutów dotyczących, w ocenie Skarżącego, braków w odniesieniu do zagadnień związanych z korytarzami ekologicznymi, wskazać należy, że nieruchomości, na której planowana jest realizacja przedsięwzięcia, położona jest istotnie na obszarze korytarza ekologicznego Sudety. Zdaniem Stowarzyszenia Raport został jednakże sporządzony w sposób niezwykle swobodny. W tym świetle wskazać należy, że skoro planowane przedsięwzięcie nie stanowi zagrożenia dla ciągłości korytarza ekologicznych, nie sposób zarzucać autorom sporządzającym Raport, iż dokument ten jest niekompletny (i to jest kluczowe zdanie, co do współpracy z przedsiębiorcami, którzy już prowadzą działalność gospodarczą w strefie i przyszłych inwestorów). Na uwagę zasługuje przy tym fakt, że cała Kamiennogórska Specjalna Strefa Ekonomiczna Małej Przedsiębiorczości – Podstrefa Nowogrodziec, położona jest na obszarze korytarza ekologicznego (należałoby wysnuć wniosek, że autorzy odwołania dążą do zakończenia bytu strefy ekonomicznej w całości). Po analizie raportu należy przyjąć, że wbrew twierdzeniom Skarżącego, dokument ten pod względem struktury, a jego ustalenia, po uwzględnieniu przedstawionych przez Inwestora wyjaśnień i uzupełnień są przekonujące, logiczne i spójne. W tym miejscu podkreślić należy, również w świetle pisma Skarżącego, że normy o charakterze ogólnym oraz dokumenty niemające charakteru aktów prawnych, nie mogą stanowić podstawy do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Skarżący podnosili kwestię braku inwentaryzacji przyrodniczej. W ocenie tut. Kolegium, podzielić należy stanowisko Organu I instancji, że w okolicznościach analizowanej sprawy, sporządzenie przedmiotowego dokumentu było zbędne. W sprawie jest bowiem bezsporne, że teren wykorzystywany jest rolniczo. Uprawiane są na nim np. rzepak, gryka. Na tym terenie obecność roślin gatunków chronionych jest zatem wykluczona. W takich okolicznościach (przekształcenie terenu stricte rolniczego w teren przemysłowy) wymaganie sporządzenia inwentaryzacji przyrodniczej, jawi się jako niecelowe. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie istotnie nie przeprowadzono rozprawy administracyjnej w myśl przepisów prawa powszechnie obowiązującego, niemniej należy zauważyć, jak wynika z akt sprawy oraz z treści Burmistrza przekazującego odwołanie, odbyły się dwa publiczne dostępne spotkania z mieszkańcami w świetlicy wiejskiej w Wykrotach. W drugim spotkaniu, które odbyło się w dniu 23 czerwca 2020 r. brali udział przedstawiciele inwestora i autorzy Raportu. W tym świetle, skoro przeprowadzono stosowne spotkania bez formalnego zorganizowania rozprawy nie sposób czynić zarzuty Organowi I instancji, że zaniechał takiej czynności. Analiza uchwały dotycząca zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego prowadzi do konkluzji, że nie zachodzi niezgodność planu z planowaną działalnością gospodarczą, która była celem inwestycyjnym przedsiębiorcy.” To jest w części jakby odpowiedź na pytanie

radnego A. Kozioła, że w latach poprzednich, w roku minionym inwestycje i pozyskanie inwestora jakim jest Technonicol, finansowała zadanie inwestycyjne jako dochód ze sprzedaży majątku. Tego rodzaju zagadnienia mają o tyle bardziej kluczową informację, gdyż powstałe przedsiębiorstwo w latach przyszłych, jeśli chodzi o planowanie daje możliwość organom czyli Radzie Miejskiej i Burmistrzowi planowanie wzrostu dochodów bieżących z tytułu podatków od nieruchomości. Jeśli inwestycja jest w toku, to na początku jest dochód ze sprzedaży majątku liczony w kilku milionach złotych. W tym przypadku, jeśli chodzi o firmę GUOTAI-HUARONG szacowali poziom dochodów według stawek, które obowiązywały na podstawie wyceny i sprzedaży z przetargu nieograniczonego w przedziale 50-150 zł od metra z uwagi na charakter inwestycji. Ten dochód byłby na poziomie od 5 do 10 milionów złotych i dochód podatkowy po zakończeniu inwestycji od kolejnego roku budżetowego, być może 2022, to byłby na poziomie kilkuset tysięcy złotych i to licząc w perspektywie, choćby jako źródło spłaty kredytu, z tytułu kapitału i odsetek, bo należałoby tego rodzaju projekcje finansowe przyjmować. Jeżeli rozmawiają o potencjalnym zaciągnięciu zobowiązania, podejmując taką decyzję musi się zastanowić jakie będzie źródło spłaty ale stałe takie, które jest niezachwiane, bo część środków, które stanowią dochody gminy są subwencjonowane.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł powiedział, że nie proponują kredytowania rocznego tylko długoletniego.

Burmistrz R. Relich poinformował, że starają się tak zarządzać środkami w ramach roku budżetowego, że mają zachowaną płynność. W związku z tym nie podejmuje i nie korzysta z tego uprawnienia, które proponuje się, aby Rada przypisała, żeby mógł zaciągać zobowiązanie w trakcie roku budżetowego, które wygaśnie z końcem roku i nie ma charakteru wieloletniego.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł powiedział, że chcieliby konkretnie znać odpowiedź Burmistrza, żeby wiedzieć jak do tego mają podejść.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że jeżeli chodzi o zobowiązania to konkretnie odpowiada – podtrzymuje swoje stanowisko, że gmina nie powinna zaciągać zobowiązania na realizację inwestycji.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł zadał pytanie, to nie mogą planować żadnych inwestycji?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że można planować, ale w inny sposób, z innych środków.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł powiedział, że nie są w stanie przewidzieć inwestorów na przyszły rok, czy na przyszłe lata. Jest w planie sprzedaż placu Wróblewskiego.

Burmistrz R. Relich w kontekście dyskusji na temat placu – nie komunikuje się z mieszkańcami wysyłając pisma, które są różnego rodzaju i charakteru do lokalnych portali, ale oczywiście każdy ma do tego prawo. Uważa, że są gotowi na rozmowę o sprawach gminy na komisjach i sesjach, które mają charakter otwarty, bo każdy w komisji, sesji może wziąć udział, może zabrać głos za zgodą przewodniczącego. Szacowany dochód z uwagi na powierzchnię i wycenę, chociaż zlecił wycenę nieruchomości i będzie mógł podać tą informację w sposób wiążący w najbliższych tygodniach, będzie to kwota kilkuset tysięcy złotych i nie sądzi, żeby ona była wyższa jak kwota jednego miliona złotych. Oczywiście ustalenie ceny wywoławczej jest jego obowiązkiem i jego kompetencją. Przez analogię, choć były to inne uwarunkowania i to było dobrych kilka lat temu – plac, który został sprzedany inwestorowi pod budowę dyskontu

w Nowogrodźcu przy ul. A. Asnyka, był wyceniony na poziomie trzystu kilkudziesięciu tysięcy, a cenę wywoławczą w przetargu ustalili na poziomie miliona złotych. Pracownicy byli pełni obaw, czy w ogóle będzie zainteresowanie ale okazało się, że tak i to jeszcze potencjalnie zainwestowany w tym przetargu nieograniczonym nie był jedyny i uzyskano dość wysoką stopę zwrotu z tej sprzedaży. Jak w tym konkretnym przypadku będzie i czy będzie ta sprzedaż, to jeszcze na ten moment trudno powiedzieć. Dyskusja jest otwarta i się toczy ale póki co uchwała jest w obrocie prawnym i on ją realizuje.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł zadał pytanie odnośnie przyznanej dotacji w wysokości 2,5 mln, czy jeśli nie znajdziemy środków własnych w wysokości 750 tys. to Burmistrz nie zaciągnie kredytu na tą kwotę i gmina straci te środki?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że tego jeszcze nie wie. To zależy od przebiegu prac nad projektem budżetu i jaki budżet będzie miał ostateczny kształt. Jest jeszcze chwila czasu. Jeżeli chodzi o zobowiązanie pieniężne z tytułu kredytu, obligacji, pożyczek to tak.

Radny M. Sudoł powiedział, że jest to trudny czas i trudny budżet ale takie inwestycje jak rozbudowa przedszkola i zaciągnięcie kredytu na rozbudowę tego przedszkola jest jak najbardziej zasadne. Uważa, że na taką inwestycję jest zasadne brać pożyczki. Również budynek na stadionie w Nowogrodźcu – oprócz środków unijnych są środki z totalizatora sportowego na sportowe budynki i warto byłoby zasięgnąć informacji, czy jest to możliwe ze strony gminy. Priorytet rozbudowy przedszkola jest na ten moment na pierwszym miejscu. Przedszkole jest rozrzucone w szkole, w budynku przedszkola. Buduje się żłobek, ale żłobek nie rozwiąże problem braku miejsc w przedszkolu.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że jest to prawda i radny M. Sudoł ma jak najbardziej słuszną rację, że nie rozwiąże.

Dalej radny M. Sudoł dodał, że Dyrektor Szkoły Podstawowej w Nowogrodźcu od wielu lat stara się o środki na wymianę okien na korytarzach, które zagrażają bezpieczeństwu dzieci. Są to jeszcze okna wykonane w stolarce drewnianej i większość z nich nie funkcjonuje. Uważa, że przydałoby się sukcesywnie, przynajmniej raz na rok szkolny jedno piętro wyposażyć w nowe okna.

Burmistrz R. Relich poinformował, że w latach poprzednich sukcesywnie, każdego roku kwotą kilkudziesięciu tysięcy, etapami, dokonywali wymiany stolarki okiennej ale jest to zadanie nadal niezakończone i ma świadomość, że wymaga nakładów inwestycyjnych. W tym roku z uwagi na ograniczone środki to zadanie nie znalazło się w planie finansowym szkół. Z uwagi na charakter prac komisji, plany finansowe szkół w stosunku rok do roku, pomimo wzrostu wynagrodzeń z tytułu płacy minimalnej, wzrostu cen energii, które ma istotne znaczenie w poziomie wydatków, wysokości subwencji – na przyszły rok są mniejsze jak w roku bieżącym. Jeżeli miałyby być większe, to deficyt byłby wyższy oraz z uwagi na ograniczone kompetencje nie mogliby złożyć budżetu w całość. W związku z tym, w oparciu o przepisy prawa nie mogliby tego budżetu przedłożyć Radzie, a także Regionalnej Izbie Obrachunkowej i prawdopodobnie, też by nie otrzymał pozytywnej opinii, która jest kluczowa z uwagi na charakter i sposób uchwalania budżetu zgodnie z przepisami. Rzeczywiście z wniosków, które były składane przez wnioskodawców, z którymi zapoznawał na jednej z komisji – jest ich tylko część, albo niewielka część. Wskazują na inwestycje drogowe, punkt selektywnej zbiórki jest koniecznością z uwagi na przepisy, które zobowiązują do rozpoczęcia i zakończenia tej inwestycji. Co do pozostałych to mają bardziej charakter społeczny. Widzi tutaj rozwiązanie,

które rekomenduje i byłoby dobrze, żeby w tej materii się jakby uspokoiło, bo rozmowa z inwestorem wymaga dużo pracy. Współpracę buduje się w oparciu o zaufanie, bo to nie jest tak, że coś uzgadniają bez wiedzy zainteresowanych podmiotów. To nie dzieje się przypadkiem. Ktoś kto inwestuje kilkadziesiąt milionów złotych musi mieć oparcie w samorządzie i jego stabilności, jeżeli tego oparcia i stabilności nie ma to prosi, aby nie sądzić, że nagle to co wydarzyło się w gminie odejdzie w niepamięć i następnymi inwestorzy ochoczo będą pukać drzwiami i oknami, że chcą zainwestować w gminie. Prowadzą rozmowy ale szansę na powodzenie kolejnych zadań inwestycyjnych, sprzedaży – może jest jakimś pomysłem wypracowania pewnego planu działania i współpracy na kolejne lata, to jest ten dokument strategiczny, oczywiście jest bardziej dokumentem planistycznym ale pozwala też określić kierunki, którymi gmina miałaby podążać, bo są zapytania o zagospodarowanie wielkich powierzchni pod farmy fotowoltaiczne na poziomie stu hektarów, czy dokonywać i rozpoczynać prace planistyczne w zakresie zmian i umożliwić tego rodzaju inwestycje.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł nadmienił, że są inwestorzy prywatni, którzy do dzisiaj nie dostali odpowiedzi.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że jeżeli ma inwestorowi złożyć deklarację, a później na poziomie decyzji środowiskowej utknąć w postępowaniu rok czasu, to nie ma sensu. To woli uczciwie inwestorowi powiedzieć, że przeprasza ale nie wie, czy szansa na powodzenie realizacji tej inwestycji jest możliwa. Ważna rzecz, że ta czynność nie była jednorazowa w odwołaniu, czyli nie złożono odwołanie tylko w odstępach, co tydzień wpływały nowe wnioski do odwołania i to postępowanie trwało pół roku, a jednym z elementów dla inwestora był czas. Nie wie, czy to postępowanie się zakończy, czy skarżący ma w planie złożyć skargę na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego do Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, a później być może w przypadku niesatysfakcjonującego wyroku złożenie skargi kasacyjnej do Naczelnego Sadu Administracyjnego w Warszawie.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł stwierdził, że nie powinni opierać rozwoju gminy tylko na sprzedaży mienia gminy, tylko też powinni oprzeć się na kredytowaniu. Dlaczego w uchwale mają być par. 17 i 18, może należy je wykreślić skoro Burmistrz nie chce z nich skorzystać.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że Rada może je wykreślić i to ułatwi mu pracę.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł dodał, że Burmistrz stawia Radę w takiej sytuacji, że są okrojone inwestycje i trzeba będzie wykluczyć inwestycje, jak budowa budynku na cmentarzu w Gierałtowie, który był kontrowersyjny i na pewno ten temat wróci pod obrady. Nie chcieliby tego robić i chcieliby, żeby inwestycje zostały zrealizowane, bo też w odległym czasie czekają na swoją realizację.

Burmistrz R. Relich powiedział, aby nie przerzucać się odpowiedzialnością. Poprosił o odpowiedź, jaki on ma wpływ na być może uzasadnione decyzje, które podejmują mieszkańcy w taki, czy inny sposób – on nie ma na to wpływu. Mają prawo, z tego prawa korzystają, ma to określone skutki, w jego ocenie negatywne, bo jego decyzja dotycząca firmy GUOTAI-HUARONG była od początku znana. On ją podjął, ona ma charakter publiczny, wyrażona jest w określonym dokumencie, są prawidłowości przeprowadzonego postępowania, zgodności z przepisami prawa, potwierdzone utrzymaniem zaskarżonej decyzji w mocy. W jego ocenie, gmina straciła inwestora na kwotę kilku bądź kilkunastu milionów złotych.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł wtrącił mówiąc, że to nie może mieć wpływu na rozwój

gminy. Należy gminę rozwijać, a nie hamować jej rozwój i tego mieszkańcy oczekują i wymagają.

Burmistrz R. Relich powiedział, żeby nie oczekiwać od niego rzeczy niemożliwych. Przedstawia Radzie, że pozyskał środki, pomimo trudności z funduszu dróg samorządowych w roku bieżącym w kwocie 1.400.000 złotych i na tą kwotę są rozpisane zadania w projekcie budżetu na rok przyszły oraz pozyskał środki w kwocie 2.500.000 złotych na rok przyszły, które nie są jeszcze rozpisane ale są opisane w tytule jako inwestycja „modernizacja dróg gminnych o strategicznym znaczeniu dla rozwoju Gminy Nowogrodzic”. Ponieważ jest to informacja z ostatnich dni, już po złożeniu projektu budżetu, zastanawiają się jak wygospodarować środki na udział środków własnych, ponieważ nie otrzymali w stu procentach tej dotacji i które to zadania będą, które będą spełniać kryteria w tym wniosku, bo tam określili parametry drogi, jej szerokość, nośność, przebieg, długość i lokalizację.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł wtrącił mówiąc, że chcieliby wiedzieć jakie są to drogi, czym mają się uwarunkowywać.

Burmistrz R. Relich powiedział, że podał kryteria, a typowanie dróg odbywało się wewnątrz Urzędu. Np. był wniosek firmy Rena w strefie ekonomicznej w Wykrotach w związku z planowaną rozbudową zakładu czyli budowy drogi w obszarze strefy ekonomicznej na wysokości przedsiębiorstwa Rena, która wychodzi w bezpośrednim sąsiedztwie firmy Novoferm door i jest to droga gminna. Co do pozostałych, to nie jest w stanie jeszcze dzisiaj konkretnie podać ale na pewno poda przy zmianie projektu budżetu.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł ogłosił przerwę.

Po wznowieniu posiedzenia Burmistrz R. Relich omówił projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Nowogrodzic.

Następnie dokonał podsumowania – projekt budżetu zakłada realizację statutowych zadań jednostek budżetowych, czy jednostek organizacyjnych gminy. Jest kilka zagrożeń, które mogą wystąpić w przyszłym roku. Suma środków przeznaczonych na inwestycje, poza spłatą zobowiązań jest niewielka i pochodzi ze środków dotacyjnych z budżetu państwa, a nie ze środków własnych. Część zadań w związku z tym i to stosunkowo niewielka do wielkości oczekiwań i wniosków oraz zaciągniętych zobowiązań w poprzednich latach nie znalazła możliwości realizacji w projekcie budżetu. Może takie szanse się pojawią w trakcie roku 2021. Mają dobre doświadczenie i dobre efekty z możliwych programów, które w różnych edycjach były ogłaszane. Mówi o skuteczności pozyskiwania środków unijnych, czy od Marszałka Województwa Dolnośląskiego, czy w ramach programów rządowych, którego dysponentami byli poszczególni ministrowie, czy agendy rządowe, czy ze wspomnianego programu w ramach totalizatora sportowego, bo też w latach poprzednich na sale sportowe gmina pozyskiwała środki. Jeśli taka możliwość będzie to na zadania w roku 2021 bądź w latach następnych będą aplikować. Sam proces, jeżeli chodzi o budowanie struktury dochodów jest długofalowy.

Radny M. Sudoł zapytał o zwrot podatku, który został zwrócony przedsiębiorcy, bo w takiej sytuacji w jakiej znalazła się gmina Nowogrodzic na pewno znalazło się więcej gmin. Rozumie, że gmina zwróciła ten podatek, żeby nie narażać się na kolejne koszty wiążące się z odsetkami – czy jest jakakolwiek możliwość, aby część tej sumy została przez gminę odzyskana, czy już to nie wróci?

Burmistrz R. Relich powiedział, że może odpowiedzieć ogólnie, bo jest z uwagi na rolę organu

podatkowego ograniczony udzielaniem informacji z uwagi na ochronę określonych dóbr podatnika. W tym konkretnym przypadku, to co jest powszechnie znane, podatnik na podstawie zmienionych przepisów prawa w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych, z inicjatywy ustawodawcy z dniem 1 stycznia 2017 r. nabył prawo do pomniejszenia podstawy opodatkowania na działkach ewidencyjnych gruntu, na których znajdują się bocznicę kolejowe. Jest to wielce kontrowersyjny przepis, dlatego np. przedsiębiorcy w Polsce, w różnych samorządach, na podstawie zmienionych przepisów, jeden korzysta z tego przywileju podatkowego, a drugi, który prowadzi analogiczną konkurencyjną działalność gospodarczą nie posiada bocznicę i płaci podatek w pełnej wysokości (tu mówi się o nierówności podmiotów). Postępowanie administracyjne zakończone zostało decyzją (na podstawie wniosku podatnika o nadpłatę, o zwrot tej nadpłaty za trzy lata podatkowe) ustalającą zobowiązanie podatkowe ale pomniejszone tylko o zwolnienie przedmiotowe, opierając się o wskaźnik powierzchni bocznicę 2,5 ha, a nie 90 ha i to zobowiązanie jest wyższe. W ocenie prawnej, podatnik ma prawo do skorzystania z tego zwolnienia ale tylko na grunt, który jest pod bocznicą kolejową, a nie całość ewidencyjną działki, która jest własnością przedsiębiorcy. Podatnik złożył odwołanie i ono będzie przedmiotem rozpatrzenia przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Czy jego decyzja jako organu podatkowego zostanie utrzymana w mocy – trudno to ocenić, gdyż tego rodzaju decyzje zapadają w indywidualnych sprawach. To, że linia orzecznicza sądów administracyjnych, gdyż inni podatnicy i inne samorządy tą ścieżką przeszły, jest niekorzystna dla gminy. W związku z tym, pomimo decyzji odmownej dla podatnika, opierając się o niekorzystną linię orzeczniczną i ryzyko, żeby zapobiec naliczaniu odsetek od należności podatkowych dokonali zwrotu ale nie podzielają stanowiska podatnika, że ten zwrot jest mu należny. Na tego rodzaju zobowiązania i należności tworzy się rezerwę. Sądzi, że przedsiębiorca nie zadysponował tymi środkami ale to jest rola przedsiębiorcy, rola podatnika jak zadysponuje tymi środkami, bo może się liczyć do czasu prawomocnej decyzji, czy prawomocnego wyroku ze zwrotem i zapłatą gminie ale ten spór będzie trwał. Równolegle, o czym informował, z sąsiednim samorządem, gdyż ta sprawa też go dotyczy, podjęli we współpracy z innym samorządami w Polsce próbę, inicjatywę zmiany przepisów począwszy od 1 stycznia przyszłego roku ale sądzi, że się to nie uda. Mają taką deklarację, ma nadzieję, że wiążącą, że te zmiany ustawowe nastąpią w roku przyszłym ale ze skutkiem od 1 stycznia 2022 r. Są też w tej dyskusji, w kontekście błędu legislacyjnego w ustawie rozbieżne stanowiska, wzajemnie wykluczające się Ministra Finansów, Ministra Infrastruktury. Stanowisko samorządu jest jasne w taki sposób, że utracono dochody w sposób niezawiniony. Istotna rzecz – w indywidualnych sprawach dotyczących osób fizycznych organ podatkowy każdego roku, na podstawie wcześniej złożonych deklaracji określa zobowiązanie podatkowe decyzją tzw. nakazem podatkowym. W przypadku przedsiębiorców mówi się o samoobliczeniu i samoopodatkowaniu. Wygląda to w następujący sposób, że do końca stycznia roku następnego podatnik bierze z Biuletynu Informacji Publicznej bądź udostępnioną w inny sposób uchwałę podatkową, zapoznaje się z wysokością stawek i wypełniając deklarację podatkową co do rodzaju, przedmiotu opodatkowania, określa wysokość zobowiązania podatkowego i czyni to samodzielnie, bez wezwania. Organ podatkowy może wszcząć postępowanie w sytuacji, w której ma uzasadnione wątpliwości, że przedmiot opodatkowania jest niezgodny co do stanu faktycznego, niezgodny co do stanu prawnego. Na uwagę zasługuje fakt, że podatnik pomimo zmiany przepisów prawa, ze sobie znanych przyczyn, wystąpił o zwrot nadpłaty z tytułu opodatkowania dopiero w 2020 r. Nie ma interesu publicznego gminy, gmina wręcz nie ma kompetencji, aby wchodziła w możliwość decyzyjną organów spółki i sugerowanie mu zapłatę podatku niższego.

Przewodniczący Komisji A. Koziół zadał pytanie odnośnie współpracy z gminami partnerskimi – w jakim zakresie byłaby ta współpraca i jak miałyby wyglądać?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że uchwała Rady określa różnego rodzaju obszary współpracy, czyli edukacyjnej, kulturalnej, społecznej, przedsiębiorczości i w tych obszarach należałoby się zastanowić jakiego rodzaju miałyby być obszary i z jakimi akcentami. W przypadku gminy Grossdubrau istnieje możliwość realizacji wspólnych projektów unijnych. Z gminami, czy na Ukrainie, czy w Bośni z uwagi na to, że są to państwa spoza Unii Europejskiej, aspirujące do Unii, realizacja wspólnych projektów jest niemożliwa bądź ograniczona, choćby z uwagi na odległość. W tych dwóch gminach z inicjatywy mieszkańców, to są miejsca, które zachowane z uwagi na miejsce urodzenia, czy miejsce pochowanych przodków (cmentarze), należałoby o te miejsca dbać i starać zachowywać w stanie niepogorszonej jak obecnie i tworzyć warunki do współpracy i bezpiecznego pobytu w tych gminach, choć inna sytuacja jest na Ukrainie i inna w Bośni. Jeżeli chodzi o działalność kulturalną, to była głównie w latach poprzednich zaakcentowana i przynosiła dobre, wymierne korzyści i ludzie się bliżej poznawali i o sobie wiedzieli. Współpraca z władzami, jeżeli chodzi o szczebel samorządu, to była oparta np. o przedsiębiorczość. Ponadto obszary, począwszy od młodzieży szkolnej, czy wizyty osób w gronie nauczycieli, którzy zapoznawali się, czy pomocy społecznej, jaką działalność prowadzi samorząd, jakie praktyki w konkretnym przypadku, to były bardzo intensywne spotkania, także trudno literalnie opowiedzieć wszystko w jednym zdaniu. Nie były to wizyty, które opierały się tylko o kurtuazję czyli przywitanie, oficjalne wystąpienie.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł zadał pytanie, jakie byłyby korzystniejsze dla gminy?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że można byłoby zapytać mieszkańców, sołtysów, rady sołeckie. Są osoby nowe i jakiego rodzaju współpracy by oczekiwali. Dla niego wydawały się te ważne i one zostały wypracowane z mieszkańcami. Może część powinna ulec zmianie, trudno powiedzieć.

Radny M. Sudoł zgłosił wnioski do projektu budżetu:

- 1) zaplanowanie prac projektowych nad rozbudową Przedszkola Publicznego w Nowogrodźcu – źródło finansowania: wolne środki;
- 2) rozpoczęcie prac budowlanych na stadionie w Nowogrodźcu – źródło finansowania: środki z zewnątrz;
- 3) częściową wymianę stolarki okiennej w Szkole Podstawowej w Nowogrodźcu – źródło finansowania: fundusz remontowy.

Przewodniczący Komisji A. Kozioł zgłosił wniosek do projektu budżetu o utworzenie filii przedszkola przy Szkole Podstawowej w Wykrotach ul. Główna 6 – źródło finansowania: rezerwa celowa.

Burmistrz R. Relich powiedział, że rekomendowałby pod rozwagę i pod szerszą dyskusję organizację edukacji przedszkolnej w gminie. Wybrany został określony model oparty o to, że jest Przedszkole Publiczne w Nowogrodźcu z Filią Przedszkola w Zebrzydowej, w szkołach oddziały przedszkolne, a nie przedszkola. Jeżeli chcieliby tworzyć nowe jednostki filialne przedszkolne, czy w ramach szkół ale zespoły szkolno-przedszkolne, to wymaga też zmian uchwał i organizacji edukacji na poziomie podstawowym i edukacji przedszkolnej w gminie, to należałoby wypracować spójny model funkcjonowania oświaty w tym zakresie.

Komisja po analizie przedstawionego projektu budżetu Gminy i Miasta Nowogrodziec na 2021 rok pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu.

W głosowaniu brało udział 3 radnych, „za” opinią pozytywną – 2, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 1.

W tym momencie Przewodniczący Komisji A. Kozioł ogłosił przerwę.

Po przerwie Przewodniczący Komisji A. Kozioł poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski do projektu budżetu:

- 1) zaplanowanie prac projektowych nad rozbudową Przedszkola Publicznego w Nowogrodźcu – źródło finansowania: wolne środki;
- 2) rozpoczęcie prac budowlanych na stadionie w Nowogrodźcu – źródło finansowania: środki z zewnątrz;
- 3) częściową wymianę stolarki okiennej w Szkole Podstawowej w Nowogrodźcu – źródło finansowania: fundusz remontowy;
- 4) utworzenie filii przedszkola przy Szkole Podstawowej w Wykrotach ul. Główna 6 – źródło finansowania: rezerwa celowa.

W głosowaniu brało udział 3 radnych, „za” przyjęciem wniosków – 3, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0.

Ad. 4. Komisja opracowała plan pracy Komisji na 2021 rok:

1. Spotkanie z przedstawicielami Rad Sołeckich w sprawie współpracy z gminami partnerskimi.
2. Wizytacja placówek oświaty i spotkanie z dyrektorami tych placówek.
3. Spotkanie z prezesami klubów sportowych z terenu Gminy Nowogrodzic.
4. Spotkanie z przedstawicielami Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Nowogrodzic.
5. Ochrona środowiska na terenie Gminy Nowogrodzic.
6. Bezpieczeństwo na terenie Gminy Nowogrodzic.
7. Analiza projektu budżetu Gminy i Miasta Nowogrodzic na 2022 rok.
8. Opracowanie planu pracy Komisji na 2022 rok.

W głosowaniu brało udział 3 radnych, „za” planem pracy – 3, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0.

Ad. 5. Wobec braku pytań Przewodniczący Komisji A. Kozioł o godz. 13:00 zamknął posiedzenie.

Protokołowała:

Jolanta Janeczko

Podinspektor ds. obsługi
Rady Miejskiej

Przewodniczył:

Artur Kozioł

Przewodniczący Komisji

Przebieg komisji został utrwalony na urządzeniu cyfrowym zapisującym obraz i dźwięk. Nagranie jest upublicznione na platformie [youtube.com](https://www.youtube.com) na kanale [Gmina Nowogrodzic](#).